# GAZETA KRAKOWSKA

## Nro 62.

Z KRAKOWA DNIA 3 SIERPNIA 1814 Roku WE SRODĘ.

D. 29 Lipca przybył do naszego miasta JW. Jenerał Langeron z całem swoim głownem sztabem, i wielu ienerałow, powracaiących z woyny do Rossyi. Od dnia tegoż przechodzi tędy piechota korpusu JW. Jenerała Langerona, a za nią przechodzić będzie jazda. Przechod tego korpusu poprzedziły oddziały artyleryi konney i pieszey, tudzież liczne oddziały kozakow. Wszystkie te woyska postawą swoią okazuią, że siła i przyzwyczaienie wszełkie trudy łatwieyszem do przebycia czyni. Woyska te zdaią się bydź bardziey powracaiacemi z służby na polu Chwały odbytey, niżeli z kampanii odległey i tyle na los Europy wpływu maiącey.

*Z Warszawy d. 26 Lipca.*

Dnia 23 b. m. wieczorem z powodu spodziewanego tu przybycia WW. Xiążąt Mikołaia i Michała całe miasto było oświecone i warta zaciągnęła do przeznaczonego na ich mieszkanie pałacu pod Blachą. Lecz do tey chwili nie stanęli ieszcze w tey stolicy.

Wczoray wyruszyło ztąd do Rossyi, kilka Pułkow Kozakow. W tych dniach ciągnąć tędy będą inne pułki jazdy i piechoty, tudzież artylerya Rossyyska. Woyska te należą do korpusu JW. Jenerała piechoty Barona Sackena. Część ich idzie bokiem Warszawy.

Dziś nadciągnie tu jazda Polska powracaiąca z Hamburga i Danii. Przybył tu iuż prowadzący ią Jenerał Piotrowski.

Gazeta Lipska z dnia 16 Lipca donosi o przybyciu do Lipska Jenerałow Polskich, Sokolnickiego, Woyczyńskiego, Niemoiewskiego Niesiołowskiego, Ordonatora Fischera, i wielu innych Officerow Polskich.

*Z Peterzburga d. 17 Czerwca. d. k.*

Umieszczamy tu mowę, która zawiaduiący Ministerium woiennem JW. Jenerał Porucz: Xże Gorczakow miał do powracaiących woiownikow uzbroienia Peterzburskiego:

" Waleczni Woiowniey! Pozdrawiam was, którzy iako zwycięzcy do nas powracacie. Wzięliście oręż przeciwko nieprzyiaciołom, i bóg wam błogosławił. Poświęcona chorągiew, którą wam wręczył sam Monarcha, prowadziła was z iednego do drugiego zwycięztwa. Połock, Czaszniki, i wiele innych mieysc zaświadcza o waszych dziełach. Przed wami upadły Gdańska warownie. Silni przez ufność w Bogu, zwyciężyliście wszystko, i pogromiliście nieprzyiacioł. Obecny tu wasz Naczelnik

J. K. Mość Xże Alexander Wirtemberski, oddał wam przed obliczem Monarchy należną sprawiedliwość. Idźcie, złożcie dzięki Naywyższemu za wszystkie dobro. Kościoł Swięty przyymie was z weselem, a współziomkowie powitaią z rozrzewnieniem. Cześć i sława wam, mężni Rossyyscy woiownicy! W krotce powrocicie do waszych domow, gdzie na was oczekuią oycowie, matki, żony i dzieci. Bądźcie szczęśliwi i chlubcie się imieniem Rossyanina.,,

Tenże Ienerał do N. Cesarzowey, gdy około iey karety przechodziło uzbroienie, miał następną mowę:

" N. Pani! Oto są woiownicy, którzy powracaią z pola walki: okryli się oni wieczną sławą, iako obrońcy wiary, Monarchy i oyczyzny. Jak się szczęśliwemi bydź czuią! Dopełnili oni powinności swoich. Bóg im błogosławił, i swoią opieką zaszczycał. N. Pani! Oni są szczęśliwi, albowiem mieli sposobność dzielić wszystkie trudy, wszystkie niebezpieczeństwa z danym im od Boga Monarchą, który, aby odeprzeć nieprzyiaciela czyniącego zamach na Rossyą, nie oszczędzał ani zdrowia, ani nawet życia swoiego, i na wszystkie narażał się niebezpieczeństwa. Chwała naszemu Panu! Chwała walecznym rycerzom! Chlubno bydź Rossyaninem, gdzie Monarcha nie oszczędzaiąc swego życia zaymuie się dobrem swoiego narodu. Raczyłaś, N. Pani, okazać tym walecznym woiownikom swoie szczególne ukontentowanie; raczyłaś zaszczycić ich powrot do stolicy Twoią Naywyższą obecnością; czuią oni wielkość tey łaski, i powrociwszy do swoich domow wysławiać będą z wdzięcznością ten dzień tak dla nich szczęśliwy.

*Z Paryża d. 13 Lipca.*

Wczoray przeczytał Minister spraw wewnętrznych X. Montesquiou w izbie deputowanych następuiący

*Opis teraźnieyszego położenia Francyi.*

" Obiąwszy J. K. Mość znowu rządy, (treść iego mowy) pragnie uwiadomić ludy swoie o stanie, w iakim Francyą zastał. Zniknęła przyczyna złego, które naszą oyczyznę uciskało, ale skutki iego ieszcze trwaią. Długo ieszcze Francyi pod rządem, który stara się naprawić wszystko, dokuczać będą ciosy, które zadał iey rząd, trudniący się iedynie niszczeniem. Woyna była bezwątpienia głowną przyczyną cierpień Francyi. Dzieie nie wystawiaią żadnego przykładu, ażeby wielki narod przeciw własney woli wciągniony był do nayniebezpiecznieyszych i pustoszących przedsięwzięć. Widziano ze strachem i zadziwieniem, iak polerowny narod skazany był na zamienienie swoiego szczęscia i spokoyności na tułaiące życie ludow barbarzyńskich. Związki krwi zostały zerwane; oycowie zestarzeli się w oddaleniu od swoich synow, a ci ponosili śmierć o 400 mil od swoich rodzicow. Zadna nadzieia powrotu nie osładzała tego okropnego rozdziału. Przyzwyczaiono się mieć go zanieodzowny, zanieustaiący. Widziano iak chłopi Bretanii, odprowadzaiący drogich swoich synow do mieysc ich odeyścia, powracali do mieyscowych swoich kościołow i modlili się wcześnie iak za pomarłych swoich synow. Okropnego trwonienia ludzi przez przeszły rząd, niepodobna dokładnie wyrachować. Trudy i choroby, i złe urządzenie polowych szpitalow i lazaretow, tyleż zabierały lu-

dzi co sama woyna. Wybrane massy, które ogromne woysko stanowić mogły, znikały, chociaż wcale do boiu nie należały. W ostatnich 14 do 15 miesiącach wybrano 1 mill. 300,000 ludzi, a zatem wyrachować można, ile narod przez 22 lat ludzi utracił.

*Ministerium wewnętrzne.*

Rolnictwo postąpiło prawdziwie znacznie we Francyi; lecz iakichże przeszkod i uciążeń pod ostatnim rządem nie doznało! Posiadacze winnic ponieśli niezmierną szkodę przez systema lądowe; w południowey Francyi powyrywano wiele winnic, bo niska cena wina i wodki odięła ochotę do tego rodzaiu gospodarstwa. Jeszcze pod Ludw. XVI zaprowadzone były dosyć pomyslnie we Francyi owce Hiszpańskie; ale naczelnik przeszłego rządu, który nawet bieg natury pod niespokoyną dumę swoią chciał podbić, sądził, iż to ulepszenie nie dosyc szypko i obszernie idzie, nakazał wyrokiem swoim pod d. 8 Marca 1811 założyć 500 zakładow Hiszpańskich baranow, pod tak uciążliwemi oznaczeniami, iż dotychczasowi właściciele woleli pozbyć się nawet własnych owiec Hiszpańskich i zaniechać poprawiania stad swoich. Nierozsądny ten środek kosztował Francyą przeszło 20 mill. fr. Strata w koniach od 1go Stycznia 1812 wynosi naymniey 230,000 koni, czyli 105 mill. fr. w pieniądzach. Nie dosyć, że czynna tyrannia dosięgała nawet ostatniey chaty rolnika; nie dosyć, że mu wydzierano ręce i pieniądze, przymuszaiąc go do okupienia swoich synow, ażeby mu ich potem znowu porwać; lecz rekwizycya, którą nazwac można naymądrzeyszym odkryciem despotyzmu, wyrwała mu odrazu wszystkie owoce iego pracy. Uwierzyż kiedyś potomność, że ieden człowiek wyniosł się na nieograniczonego pana naszey własności i naszego pożywienia; że nakazywał wydartą nam żywność rozwozić na mieysca, gdzie mu się zapodobało; że wszyscy mieszkańcy oddać musieli swoie maiątki temu nowemu panu, sądząc się ieszcze za szczęśliwych, że nie zachciało się iego ajentom dołączyc do naszych cierpień obmierzłego lichwiarstwa? Lecz odwroćmy oczy od tych niegodziwości! Zapomniymy zdrożności tyranii, dla dziwienia się darom, które nam Tworca natury udzielił. Któryż inny kray nie byłby pod tylu klęskami zupełnie upadł? W roku 1787 było 1500 warsztatow czynnych w Lyonie; w ostatniey woynie zmnieyszyła ich się liczba do 800. Teraz podnosi się znowu Lyon. Wszystko okazuie niedorzeczność lądowego systemu.

*Handel.*

Jakże ten mogł ostać się pod przeszłym rządem, którego chimerze i rachubie ulegać musiał! Systema pozwoleń zniszczyło lub zraziło mnostwo kupcow. Jakże kupcy bydź mogli spokoynemi, znayduiąc w rządzie tak chciwego współubiegacza!

*Administracya wewnętrzna.*

Zyczenie poznania wszystkich dochodow Francyi, dla zagarnienia ich kiedyś, było iedyną pobudką do postanowienia administracyi nad dobrami gminow. Dla osierociałych dzieci wyznaczone były w całym kraiu tylko 4 mill. teraz kosztuie ich utrzymanie rocznie 9 mill.

*Roboty publiczne.*

Przedsiębrano wielkie publiczne zakłady i roboty, niektóre z powodow pra-

wdziwego użytku, lecz wiele innych iedynie dla przepychu lub wyniosłey okazałości. Zakładano wspaniałe gościńce na granicach, a zaniedbywano gościńcow wewnątrz kraiu. W kassie mostow i dróg pokazuie się 28 mill. niedoboru. Jak wiele szkod ostátnia woyna zrządziła, można z tego sądzić, że samych głownych mostow 30 rozebranych lub spalonych zostało. Samo drzewo na ich naprawienie kosztować będzie 1 mill. 800,000 fr. Kanały znayduią się w lepszym stanie: kanał Burgoński kosztuie iuż 12 mill. a potrzeba nań ieszcze 5 wyłożyć. To przedsięwzięcie, iako też kanał St. Quentin zasługuią na pochwałę. Kanał Ourq potrzebuie ieszcze wydatku naymniey 18 mill. fr. Roboty w Paryżu były głownym przedmiotem staranności rządu, ponieważ znaydował w tem sposobność okazania swoiego przepychu i przywiązania do siebie ludu. Niektóre z tych zakładow są prawdziwie użyteczne; zaległości, które ministerium wewnętrzne ma do zapłacenia wynoszą około 50 mill. fr.

*Ministerium woienne.*

W tem ministerium znaydowało się źrodło wszystkiego złego, a klęski ostatnich trzech wypraw pomnożyły nieład. W Maiu roku przeszłego składała się lądowa siła Francuzka przeszło z 520,000 ludzi, oprocz oddalonych lub pensyonowanych 122,597 woyskowych. 160,000 ieńcow powracaią z Pruss, Austryi, Anglii i Rossyi do Francyi. Głowny sztab woyska wynosi 1814 głow. Woyna roku 1812 i 1813 zniszczyła w rzeczach artyleryczných i wszelkiego rodzaiu zapasach rachuiąc na pieniądze 250 mill. Od roku 1804 utrzymywanie uzbroionych mieysc w dawney Francyi kosztowało 55 mill. a utrzymywanie takichże mieysc w kraiach, których się Francya zrzekła, 115 mill. fr. Wydatki woiennego ministerium w roku 1814 podane były 740 mill. niedostaie zaś do nich 261 mill. fr.

*Ministerium morskie.*

Na wszystkich brzegach utrzymywać sztuczną siłę, myśleć na pozor o olbrzymich zamachach, nie maiąc do tego dostatecznych funduszow, w rzekomych maytkach mieć w potrzebie rekrutow do siły lądowey, oto iest plan, którego przeszły rząd zawsze się trzymał, a który zniszczenie marynarzy i zupełne wyproźnienie zbroiowni zasobą pociągnął. Wszelkie przełożenia naydoświadczyńszych mężow przeciw takiemu systemowi na nic się zdały. W roku 1804 zapowiedziano pompatycznie proiekt wylądowania do Anglii. Natychmiast port, w którym nie powinny się znaydować iak tylko rybackie i pocztowe statki, zamieniony został na wielki warsztat morski; przedsięwzięto niezmierne hydrauliczne roboty w okolicy, którą nawałności i przybysz wody piaskiem zasypuią; z wielkim kosztem powstały tam warownie, bateryę, warsztaty i składy; tysiące statkow zakupiono pod wszystkiemi brzegami Oceanu i na wewnętrznych rzekach, bez pomyślenia czyli dość mogą do mieysca przeznaczonego; sam nawet Paryż uyrzał w środku swego miasta warsztat. I coż się teraz z wszystkich uzbroień pozostało? Rozbitki z bark i nieszczęsne rachunki, okazuiące 150 mill. poświęconych na zbudowanie i zniszczenie cudotworney flotylli. Wszystko, co talent inżynierow i mężna odwaga maytkow dokazać mogą, zrobione by-

ło na Skaldzie. W krotkim czasie pływała liczna eskadra z łatwością po rzece, którą miano za niedostępną dla wielkich okrętow. Liczny lud okrętowy ukształcony przez zręcznego Admirała, wspierałby, gdy tego była potrzeba, działania woyska lądowego!, iakoż niedawno z rzadką walecznością bronił zbroiowni, z którey iego flota wypłynęła. Lecz tego rodzaiu powodzenie nie zaspokoiło dumy panuiącego; iedna tylko nadzieia pokonania natury mogła mu pochlebić. Natychmiast brzegi Skaldy zapełnione zostały warsztatami, którym wszystkie okoliczne lasy nie byłyby w stanie dostarczyć drzewa, gdyby daley były roboty ciągnione. Nadaremnie przekładano, iż iedna tęga zima odmieni wysepy piasku i zamknąć może przeyscie dla liniiowych okrętow pierwszego rzędu, a lody zamkną maytkow w łożyskach, którzy zapomną w zimie, co się w lecie nauczyli. Zadne przełożenie nie znalazło mieysca i skarby Francuzkie rozsypane zostały na cel, który nie mógł bydź dopięty. — Z pomyślnym skutkiem wyprowadzone w Cherburgu roboty i piękna Tulońska flota, wystawiaią iedynie użyteczny wypadek; z resztą nigdzie niewidać iak tylko błędy i nierozsądek. Wszystkie nasze zbroiownie morskie są zupełnie wyproźnione. Od 15 lat utraciła Francya przez źle wyrachowane i uskutecznione wyprawy 43 liniiowych okrętow, 82 fregat, 76 korwet i 62 przewozowych lub poselskich statkow, których za 200 mill. wystawić nie można. Port Bresteński, naypięknieyszy, naylepszy może w całey Europie, w którym niezmierne floty zgromadzić się bezpiecznie mogą, był zupełnie zaniedbany. Maytkowie zabranemi zostali do liniiowe woyska; walczyli w Niemczech, w górach Asturyi i zapomnieli obrotow morskich. Całkowity dług marynarki wynosi 61 mill. 300,000 fr.

*Ministerium skarbu.*

Za pierwszym oka rzutem wydaie się systema skarbowe przeszłego rządu na pozor porządne i dokładne; lecz niektóre podania były domniemane i odmieniały się przez okoliczności. Tak naprzykład do rachunkow wydatkowych roku 1812 i 1813 niedostawało 312 mill. 32,000. Naczelnikowi owczesnego rządu nie był ten niedobor niewiadomy; lecz spodziewał go się zawsze kontrybucyami zagranicznemi zastąpić. Wszystkie pieniądze, które nie były na koszta woienne przeznaczone, zostawały na to obracane, i przez to urosła ogromna zaległość. Całkowite zaliczenie, albo raczey przodem przez przeszły rząd spotrzebowane pieniądze, niemniey wynoszą iak 805 mill. 469,000 fr. Dołączywszy do tego zaległości innych ministeriow, wyniesie cała zaległość do tysiąca 305 mill. 469,000 fr. Dodawszy do tego ieszcze 17 mill. wieczney prowizyi, którey kapitał wynosi 340 mill. tedy dług narodowy Francuzki urosł w przeciągu lat 13 do tysiaca, sześć kroć czterdzieści pięć milliionow 469,000 frankow. Rachunek ten iest w samey rzeczy straszny; nie należy iednak uważać złego bez ratunku. Minister skarbowy poda summy, które zaraz mogą bydź ściagnione, iako też te, które dopiero w poźnieyszych latach mogą bydź żądane i te, które zamieniły się na sam ciężar prowizyi.

Moralność, iako też publiczne mienie nie mogły uyść szkodliwego wpływu złe-

go rządu. Ten, który niedawno przestał panować, doprowadził złe, które rewolucya zrządziła, do naywyższego stopnia. Dla tego tylko przywrócił religiią, aby iey iako narzędzie do swoiey użył potrzeby. Publiczne nauki i ukształcenie umysłów cierpiały nadzwyczay wiele od despotyzmu, który nad wszystkiemi umysłami chciał panować, dla ich ujarzmienia. Są czasy, w których ludy i Królowie muszą słuchać prawdy, chociażby naysmutnieyszą i nayprzykrzeyszą była; dla tego nie wahaliśmy się powiedzieć prawdę. Kłopot w teraźnieyszey chwili iest wielki i dręczący; zaufanie zatem narodu i gorliwość deputowanych, muszą oycowskie zamiary rządu wspierać. Oby Mci Panowie, wdzięczność potomności była dla was zachęceniem, pochwałą i nagrodą!„

---

Wszystkie Afrykańskie kraie uznały nową Król. Francuzką banderę.

Dziś iadł Monsieur brat Królewski u Króla obiad. Hrabia Blacas iest gubernatorem Werssalu mianowany.

P. Montcielle poiechał do Szwaycaryi, dla odnowienia traktatu przymierza z tą rzecząpospolitą.

Jenerał Hrabia Vandamme żyie, i znayduie się na liście wyprawionych z Rossyi pod d. 17 Czerwca jeńców.

Pod d. 13 Czerwca mianował Król Wiceadmirała Hrabiego Vaugirauld gubernatorem Martyniki, a Kontradmirała Linois gubernatorem Gwadelupy. Kontradmirał Dumanoire powrócił tu z Kijowa.

J. K. Mość miał znowu napad podagry i przez kilka dni nie wychodził z pokoiu; ale ma się iuż lepiey.

Na Króla wybity tu został pierwszy medal, wystawiaiący na iedney stronie Francyą wyciągaiącą ręce do płynącego z rozpuszczonemi żaglami okrętu z napisem: " Wiezie światu szczęście. „ Na drugiey wizerunek Królewski.

*Z Londynu d. 16 Lipca.*

Onegday nadeszło do obu izb parlamentu następuiące poselstwo Xcia Rejenta:

" Zastanowiwszy się J. Królew-czowska Mość nad doniesieniem, że mieszkańcy części Niemiec na osobach i maiątku w czasie ostatniey woyny, a mianowicie przez rozhukane i okrutne postępowanie woysk pod ostatnim władcą Francyi, znacznie ucierpieli, poleca zatem niższey izbie parlamentu, aby oprócz prywatnych składek poddanych J. K. Mci, uchwaliła dla nich takie wsparcie, iakie w tak ważney okoliczności uzna zapotrzebne.„

Wczoray wzięła izba wyższa pod rozwagę to poselstwo. Lord Liwerpool zabrał głos i rzekł: Wiadomo, iż w Anglii otworzone zostały składki na wsparcie cierpiących w Niemczech. Spodziewano się w początkach, iż te składki będą tak dalece dostateczuemi, iż nie będzie potrzeby uciekać się do parlamentu. Jakoż z wielką chwałą dla Anglików wynoszą te dobrowolne składki 100,000 f. szt. i podzielone zostały, ale nie odpowiadaią zamierzonemu celowi. W 63 wsiach około Lipska zupełnie zniszczono za 500,000 f. szt. maiątku. Uznano zatem zapotrzebne udać się do parlamentu o powiększenie dobrowolnych składek dla wsparcia cierpiących Niemców. Summa, o którey uchwalenie wnoszę, wynosi 100,000 f. szt. Dwadzieścia lat cierpiał ląd, a mianowicie kray Niemiecki. W. Brytania czuła

także mocno ciężar woyny; wszelako przy naszem położeniu doznawaliśmy nieiakich korzyści. Naypierwsza z tych korzyści iest, że W. Brytaniia nigdy nie była mieyscem boiu. Okolice, o których wsparcie upraszam, naywięcey ucierpiały. Summa ta nie iest wprawdzie wystarczaiącą, dla zastąpienia poniesionych strat; ale kiedy nie możemy wszystkiego uczynić, czego pragniemy, okażmy przynaymniey skłonność do zrobienia tyle dobrego, ile możemy. Wnoszę zatem stosowny do tego adress.

Lord Holland: Nieprzyiemną iest wprawdzie rzeczą sprzeciwiać się wspaniałomyślności Xcia Reienta; ale obowiązek nakazuie mi opierać się takiey rozrzutności publicznego grosza. Dwie iuż podobne uchwały w czasie teraźnieyszey woyny nastąpiły: iedna dla Portugalii, kiedy lud przez piękny odwrot naszego woyska ucierpiał, pędząc przed niem swoie bydło i własność, aby w nieprzyiacielskie ręce nie dostały się; druga dla mieszkańcow spaloney Moskwy. Uchwała dla Portugalii była istotnem wymierzeniem sprawiedliwosci. Co do uchwały dla Moskwy, nie zgadzałem się na nią, ani iey się przeciwiłem. Ukończyła się iuż woyna, nie przystoi zatem tak znaczney wyrzucać summy. Nieszczęścia, ktore wiele okolic Niemieckich spotkało, nie potrafią pieniądze zatrzeć. Bez zdziałania wiele dobrego, pomnożemy tylko nasze ciężary. Małoż to ubogich i nieszczęśliwych mamy w samey Anglii! Cożby się działo, gdyby wszystkie okolice, które przez woynę ucierpiały, udawały się o wsparcie do worka Angielskiego? Ubolewam serdecznie nad cierpieniem Niemiec; ale nie znayduię za rzecz przyzwoitą, ażeby się o wsparcie dla nich do Angielskiego parlamentu udawać.

Lord Lauderdale: Pierwey należy o swoich mieszkańcach myśleć, niżeli uymować się za cudzemi. Znayduież lud Angielski iakową ulgę w podatkach? Nie musiż corocznie niesłychaney summy 125 mill. f. szt. podatkow płacić? Nie umieraliż przed 3 laty w Anglii ludzie z głodu? Czemuż nie miano nad niemi litości?

Lord Sidmouth: Nigdy Angliia nie dała więcey dowodow dobroczynności, iak w teraźnieyszych czasach. Pod czas woyny utrzymywała tak wiele miłosiernych zakładow, iak w żadnym czasie. Portugaliią nie Anglicy, ale Francuzi spustoszyli, którzy wkroczyli tam na wzor Attili i wszystko zniszczyli. Uchwałą, którą teraz wnoszą, iest nawet w politycznym względzie zbawienną. Zrobi ona przedziwne wrażenie o charakterze Angielskim i wszystkie klassy chętnie na nią zezwolą.

Lord Holland: Któż nas zapewni, że te pieniądze będą przyzwoicie użyte?

Lord Liwerpool: Będą takim samym sposobem podzielone, iak pieniądze z dobrowolnych składek. Z tych rozdano około 35,000 f. szt. w okolicach Lipska, a około 15,000 w Hamburgu. Było dawniey zamiarem obrocić zprzymierzone siły przeciw Hamburgowi; lecz odmieniono poźniey ten plan i szczęśliwe ukończenie woyny przypisać powiększey części należy tey odmianie. Lecz za to okropnie Hamburg ucierpiał, i nikt nie będzie żałował wsparcia, które się mieszkańcom tego miasta dostanie.

Po nieiakich sporach został wniosek

i adress Lorda Liwerpool przyięty. Niższa izba zezwoliła także wczoray na powyższe wsparcie.

---

W mieszkaniu i dworze Xżniczki Karoliny (mowią gazety Times i Goniec) zaszła odmiana. Ostatniey środy udał się Xże Rejent, w towarzystwie biskupa Salisburskiego, iey nauczyciela, do domu Warwick, dla stawienia przed nią dam dworskich, które odtąd miały bydź iey towarzyszkami. Xiężniczka wysłuchawszy powody do tey odmiany, oddaliła się (pod czas gdy Xże Rejent, iey oyciec, zapowiadał dotychczasowem damom swoie postanowienie,) wsiadła do fiakra, który niedaleko iey domu był i pospieszyła do domu swey matki. Matka była wyiechała, ale uwiadomiona o tem zdarzeniu, pospieszyła o radę do P. Whitbread, członka izby niższey, a gdy tego nie zastała do Lorda Grey i Ponsonbey, ale i tych nie zastawszy, poiechała do swego mieszkania, gdzie zaprosiła P. Brongham, który zaraz przybył. Zaledwo powitała swoią corkę, gdy wszedł Xże Jorku, i wezwał Xżniczkę Karolinę, aby natychmiast wrociła do pałacu Oyca swoiego. P. Brongham był tego zdania, aby wrociła. Jakoż poiechała z Xciem Jorku, i po łagodnem napomnieniu Xcia Rejenta uznała swoy błąd i poddała się nowemu porządkowi rzeczy.

Xże Rejent darował Marszałkowi Xciu Blücher podwoyną fuzyą. Ten odpowiedział, iż ona będzie nayulubieńszą iego fuzyą do polowania.

Na Jamayskiey flocie przyszło dla tuteyszych kupcow 700,000 f. szt. w talarach, złotych i srebrnych sztabach.

Podług listow z Kadyxu pod d. 27 Czerwca, panuie tam wielka trwoga, ponieważ Król Hiszpański nałożył na to miasto 3 mill. talarow, dla zapłacenia woyska. Handel Hiszpański iest nieczynny, a publiczne drogi są bardzo niebezpieczone. W Nawarze trwaią dotąd zaburzenia. Król przywrocił Hiszpanii zniesione przez stany monopoliia tabaki, prochu i kart, tudzież dawne podatki, i t. d.

Towarzystwo patryotycznych dam, na których czele znayduie się Pani Spencer, zbiera teraz składki na wystawienie w Londynie posągu Lordowi Wellingtonowi.

W Ameryce buduią teraz 3 liniiowe okręty o 74 działach i 19 fregat.

*Z Madrytu d.* 1 *Lipca.*

Mowią, iż Xże St. Carlos, minister związkow zagranicznych, posłany zostanie na kongress do Wiednia, a dodany mu będzie do pomocy P. Labrador.

Król zabronił officerom nosić pior u kapeluszow, gdyż J. K. Mość uważa to iako niepotrzebny wydatek.

Duchowieństwo wezwane zostało do zaliczenia rządowi pieniędzy, które po 10ciu latach będą mu zwrocone.

Względem postępowania Jenerała Miny rozchodzą się niespokoynością tchnące wieści; woyska pod iego dowodztwem będące nie są ieszcze rozpuszczone.

*Z Gandawy d.* 11 *Lipca.*

Onegday przybyło tu 700 Angielskich ciesłow okrętowych, którzy udadzą się do Antwerpii dla ukończenia budowy rozpoczętych tam woiennych okrętow dla Anglii.

# DODATEK
## DO N^ro 62.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 SIERPNIA 1814 Roku WE SRODĘ.


*Z Wilna d. 4 Lipca. d. k.*

Po odbytych półrocznych examinach, Uniwersytet kończąc roku szkolnego prace, miał dnia 30 Czerwca r. b. publiczne posiedzenie w przytomności licznego zgromadzenia gości. Zagaił ie Rektor wystawiaiąc radość Europy z otrzymanego powszechnego pokoiu przez zwycięzki oręż, osobistą staranność, przezorność i dzielność Wielkiego naszego Monarchy: wyliczał pożytki spływaiące ztąd na społeczność Europeyską, na wzrost nauk i oświecenie, zastanawiaiąc publiczność nad wielkością obowiązkow, które winna za swoie oswobodzenie Europa Alexandrowi I. Wzywał wszystkie sztuki i umieiętności, dowcipy i talenta, do uwiecznienia tak wielkich zdarzeń i wypadkow, a młodzi szkolney wytykał naukę, iaką w nieśmiertelnych swych pracach i staraniach podaie dla nich Monarcha, zachęcaiąc razem, aby przez obyczaie, sprawy i zdania stali się przykładem dla innych ludow, tak iak ich Oyciec, Dobroczyńca i Opiekun oświecenia, stał się wzorem dla zwycięzcow i panuiących. Potem Professor chirurgii Niszkowski czytał rozprawę uczoną, w którey okaz wszy ścisły związek nauki chirurgiczney z medycyną, podał w przykładach uczniom swym przestrogi, kiedy do operacyy przystępować powinni, a kiedy ich zaniechać, udaiąc się do leczenia wewnętrznego; i razem zwracał uwagę na zdolność, oraz szczególne usposobienie, iakiego wymaga powołanie operatora. Po sessyi, Uniwersyt i goście udali się do Kościoła akademickiego na *Te Deum.*

*Z Berlina d. 26 Lipca.*

Przybyli tu Xżna Pruska Wilhelmowa z Homburga, Xże Karol Meklenbursko-Strelicki z Londynu, a Jenerał major Xże Biron z Kurlandyi.

Wczoray o godzinie 10 przed południem powrocił do tuteyszey stolicy Kanclerz stanu Xże Hardenberg.

D. 24 b. m. około południa weszło tu pięć pułkow lekkiey jazdy od gwardyi N. Cesarza Rossyyskiego pod dowodztwem Jenerała Czślikow w naypięknieyszym porządku. Królewicz Wilhelm Pruski wyiechał przeciw nim w towarzystwie Królewicza Angielskiego, Xcia Kumberlandyi,

Jenerała jazdy L'Estoq, jenerała piechoty Hrabiego Tauenzien i wielu innych jenerałow, i rozkazał im około zamku przeciągnąć. Woyska te, które zaleca szczególnieysza piękność tak ludzi, iako i koni, rozłożone zostały częścią w Berlinie, częścią po wsiach okolicznych.

*Z Monachium d. 13 Lipca.*

Gdy przeieżdzała tędy Cesarzowa Marya Ludwika, iadła wieczerzą u Xcia Eugeniusza i iego małżonki, zachowuiąc iednak nayściśleysze inkognito.

Związek między naszym dworem i Cesarzem Austryackim jest teraz na pociechę wszystkich dobrze myślących nayściśleyszy. Przeieżdzaiąc tędy z Francyi do swey stolicy Cesarz Franciszek, zapewnił naszego Króla kilkokrotnie w nayotwartszym sposobie o wieczney swoiey przyiaźni. Był on nadzwyczay dla każdego uprzeymy i znaczne rozdał tu podarunki.

Mowią tu teraz o utworzeniu gwardyi Królewskiey.

D. 11 b. m. powrocił do tuteyszey stolicy Feldmarszałek Xże Wrede.

*Z Kopenhagi d. 19 Lipca.*

Nakoniec mamy wiadomość z Norwegii. Układy między Xciem Chrystyanem i kommissarzami ciągną się od począsku tego miesiąca, ale dotąd bez skutku. Tyczą one się zawieszenia nieprzyiacielskich krokow na wodzie i lądzie, oddania Szwecyi trzech twierdz i ogłoszenia iednego nadgranicznego powiatu neutralnym. Wszyscy posłowie układaią się w naylepszem pomiędzy sobą porozumieniu. W przeciągu 8 dni oczekuiemy ich napowrot w Kopenhadze, iakikolwiek bądź wezmą układy skutek.

Podług doniesienia z Szwecyi oczekiwanemi są wkrotce napowrot bez dopełnienia swoiego poselstwa. Nie chcieli oni się poważyć oczekiwać aż do zwołania stanow, bez których porady niechce Xże i iego rada na nic zezwolić.

W przypadku woyny zdaie się mieć Szwecya zamiar uderzyć na Norwegią wodą i przez wylądowania w kilku mieyscach. Oprocz brygow i fregat przeszło iuż przez Sund 6 Szwedzkich liniiowych okrętow i wiele przewozowych statkow z woyskiem ku północno-zachodowi.

*Z Włoch d. 3 Lipca.*

Podług doniesienia z Rzymu pod d. 30 Czerwca zdrowie Oyca S. nie iest zupełnie dobre, iakby sobie życzyć należało. Trudy ostatniey iego podroży i natężone prace dla dobra kościoła, ściągnęły mu powrot choroby, na którą we Francyi cierpiał. — Zostaiący w woysku Francuzkiem Rzymscy popisowi szukanemi teraz są, dla umieszczenia ich w woysku Papiezkiem, które trzyma osadzony zamek S. Anioła. — Oyciec S. zaprowadza w Rzymie szczepienie krowiey ospy, ponieważ w iedney części miasta bardzo wiele dzieci na naturalną ospę umarło. — Wyznaczona iest kommissya do spisania i przeyrzenia każdey xiążki czyli dozwoloną bydź może w założonych przez Francuzow w Rzymie xięgarniach.

Król Neapolitański rozkazał pod d. 22 Czerwca uzbroić flotę przeciw Algierczykom, którzy napadaią brzegi Neapolitańskie, i nawet pod Brandisi Austryacki statek z oliwą zabrali.

*Z Hanoweru d. 18 Lipca.*

W tym tygodniu ziedzie tu z Londynu Królewicz Xże Kambridgi, i mieszkać

będzie w letnim zamku Montbrilant, który na ten koniec urządzony został.

Znaczna i kosztowna bibliioteka po zmarłym Hanowerskim Feldmarszałku Hrabi Wallmodenie Gimborn pozostała, zakupioną została dla Xcia Kambridgi.

Gabinetowe tuteysze ministerium wezwało krewnych i przyiacioł tych osób, które od uzurpaczych rządow Francuzkiego i Westfalskiego za werbunek dla prawego Monarchy, za kłotnie z woyskiem Francuzkiem lub przestąpienie celnych przepisow skazane na wyprowadzenie zostały, iako też władze kraiowe, aby doniesły o mieyscu ich więzienia, żeby ie ztamtąd wydobyć można.

---

Ninieyszem uwiadomia się Prześwietna Publiczność, że z drukarni Szkoły Główney Krakowskiey wyszło dziełko pod tytułem: *Rosprawa o Parney Machinie Watta, &c. &c. &c. przez Felixa Pawła N. Jarockiego, w celu prawnego dostąpienia zaszczytu Doktora Filozofii.*

To dziełko zawiera w sobie: 1) Rosprawę Fizyczno-ekonomiczną o Parney Machinie Watta w trzech oddziałach, z których w pierwszym iest opisanie iey składu, w drugim historya stopniowego iey wydoskonalenia, w trzecim wyrachowanie iey ogromney siły iaką działa, mowię ogromney siły, gdyż naywiększa iaką dotąd wystawiono we Francyi, działa taką siłą zapomocą pary wodney, iak gdyby 960 koni i 840 ludzi działało.

2) Rosprawę astronomiczną. Uwagi nad poprawkami miary czasu i miary, wysokości branych kołem *Borda*, z przystosowaniem do obserwacyi odprawioney w Krakowie d. 17 Kwietnia 1814 r.

3) Obronę zadań wyiętych z dwoch poprzedzaiących rospraw odprawioną publicznie d. 28 Maia 1814 czyli zdania sprawy z publicznie odprawioney oppugny.

Całe to dzieło wynoszące blizko ośm arkuszy na pięknym listowym papierze z dwoma kopersztychami dużemi, kosztuie zł. pol. 3 i można go dostać u Pana Friedlein przy Grodzkiey ulicy w rynku.

---

## DONIESIENIA.

Dnia 7 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu w Browarze wsi Płoki w Powiecie Krzeszowskim Dep. Krakowskim leżącey: kilka set garcy wodki i kilkadziesiąt sążni drzewa, przez publiczną licytacyą, za gotową srebrną kurant monetę sprzedane zostaną. Życzący sobie nabycia rzeczonych effektow, zechcą się znaydować w mieyssu, dniu i godzinie oznaczonych. W Krakowie d. 1 Sierpnia 1814.

*H. Kudlicki ... T. C. D. K.*

Niżey podpisany zawiadomiam W. Joachima Dolanowskiego, Kapitana Zandarmeryi Polskiey, że w roku zeszłym 1813 miałem sobie dane własnoręczne przez JO. Xcia Poniatowskiego naczelnego Wodza Woyska Polskiego w Zittau, a temuż W. Dolanowskiemu służące Dokumenta, to iest: Tymissya, oraz Patent ozdabiaiący tegoż Krzyżem woyskowym Polskim, wraz z patentem iego poprzedniczym i z dwoma allegatami dowodzącemi iego zasługi. A gdy wyżey wytkniętych Dokumentow, dla nieznaydowania się przy Korpusie tegoż W. Kapitana Dolanowskiego, wręczyć mu nie mogłem, przeto też Dokumenta zostały przy mnie, i w czasie batalii pod Hanau te Dokumenta wraz z memi utraciłem. Ażeby tedy nie pełzły zasługą nabyte zaszczyty i w używaniu tychże miały rzetelne swoie znaczenie, w tym celu niniеysze zawiadomienie do Gazet publicznych podaię, co ręką moią podpisuię.

W Bilsku dnia 13 Lipca 1814 roku.

*Maurycy Karczewski, Kapitan S. Francuzkich.*

Podpisany Komornik Tryb. Cyw. I. Instancyi Deptu Krakowskiego uwiadomia Publiczność, iż Licytacya w Krakowie przy ulicy S. Jana w domu pod Nr. 486 rozpoczęta, dnia 8 Sierpnia b. r. w zwyczaynych godzinach, z rana od 9 godziny a z południa o 3 na pierwszem piętrze stolarszczyzny z machoniu, kufrow, pająkow, zwierciе-

del, porcellany przedniey, serwisu stołowego, xiążek Francuzkich, szaff, sukien Niemieckich kosztownych, bielizny mezkiey i stołowey, kuchennego naczynia, szorów i innych szczegółow za gotowe pieniądze w monecie grubey daley prowadzoną będzie. Życzący sobie tych nabycia w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować się raczą. — W Krakowie d. 29 Lipca 1814.

*Woyciech Alex Skorczyński.*

Magistrat Miasta Wieliczki do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 24 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, w Biorze i w przytomności J. W. C. K. Mieyscowego Nadwornego Kommissarza, niżey wyrażone dochody Mieyskie i Czopowe Monarchiczne przez publiczną licytacyą naywięcey ofiaruiącemu na Rok Woyskowy następuiący 1815 zadzierżawione będą, iako to:

a) Nakład konsumcyyny, na gorzałkę, miod i piwo nałożony; b) Nakład konsumcyyny na wino — c) Targowe i Mieyscowe — d) Browar z Gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież e) Czopowe Monarchiczne.

| | |
|---|---|
| Cena pierwszego wywołania Nakładu konsumcyynego na gorzałkę, miod i piwo nałożonego | Zł. R. 4162 |
| Nakładu konsumcyynego od wina ustanowionego | 173 |
| Targowego i Mieyscowego | 116 |
| Browaru z Gruntem | 2381 |
| Podatku Czopowego | 9015 |

w Walucie Wiedeńskiey wynosi, i tey dziesiąta część przed licytacyą na zabezpieczenie teyże, przez każdego konkurrenta złożona będzie; zaczem chęć licytowania maiący zapraszaią się, iżby się na powyżey wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znaydować chcieli, od licytacyi iednak Browaru i Targowego Żydzi wyłączaią się. O dalszych tey licytacyi warunkach w Kancellaryi Magistratualney każdego czasu można będzie wiadomość powziąść. — Z Magistratu Miasta Wieliczki d. 7 Lipca 1814.

*Włodek, Prezydent.* *Adal. Kapuściński, Assessor.*

Niżey podpisany Rezolucyą Trybunału Cywil. I. Inst. Deptu Krak. z dnia 18 Stycznia 1813 do N. 3912 do uskutecznienia sprzedarzy przez publiczną licytacyą Dobr Zborowka z przyległościami w Powiecie Stobnickim, Departamencie Krak. leżących, prawem własności do Małoletnich, po ś. p. Janie Nepomucenie Rupniewskim pozostałych, z mocy Kontraktu kupna i przedarzy między ś. p. Janem Nepom. Rupniewskim, a Skarbem Austryackim d. 1 Lipca 1808 zawartego, i przez Rząd owczesny naywyższy zatwierdzonego należących, od Miasta Pacanowa o ćwierć mili, od Połańca na milę i od Wisły na pół mili odległych, Kościoł Parafialny w Zborowku maiących, do kwoty 135,440 zł. 10 gr. pol. oszacowanych, z Uchwały Rady Familiyney w dzień 27 Lipca 1812 odbytey, a Wyrokiem Wys. Tryb. Cywil. Deptu Krak. z dnia 18 Stycznia 1813 do Nr. 3912 zatwierdzoney, na sprzedarz wystawionych, delegowany. Po odczytaniu kondycyy warunkow przez Radę Familiyną ułożonych, a przez Trybunał zatwierdzonych, na audyencyi Trybunału d. 2 Lipca r. b. nastąpioney, i Terminu do Licytacyi przygotowawczey w dniu 5 Września r. b. 1814 przeznaczeniu, wszystkich chęć kupienia maiących wzywa, iżby w dniu powyżey wyrażonym o godzinie 10 ranney w Domu Posiedzeń Trybunału pod Nr. 106 na Grodzkiey ulicy stoiącym, na sali Audyencyonalney przed niżey podpisanym w Vadium 17,469 zł. 21 gr. pol. opatrzeni stawili się; po ktorem złożeniu Podania swoie do Protokołu podać mocni będą, a następnie naywięcey daiącemu wieś ta Zborowek przygotowawczo przysądzona zostanie. Wezwanie ninieysze w moc Art. 961 Tyt. 6 Kodexu postępowania w mieyscach prawem wyrażonych przylepiane, a w skutek Art. 962 do Gazet i do Dziennika podane bydź powinno. — Chęć kupna tych Dobr maiący w Kancellaryi W. Syktowskiego Pisarza Tryb. Cyw., o Oszacowaniu tych Dobr, Inwentarzu i warunkach licytacyi zawiadomić się każdego czasu mogą. — W Krakowie d. 4 Lipca 1814.

*Dydyński, Sędzia Delegowany.*